

2012-10-16



Zanim podjęto sprawę budowy boiska sportowego, Komitet Rozbudowy Szkoły zabiegał o budowę sali gimnastycznej.

„Echo Krakowa” z 14-15 lutego 1997 r. w artykule „Sport ponad wszystko” z podtytułem „Sala gimnastyczna, boiska i korty” pisze: ***Budowa Sali gimnastycznej dla uczniów Szkoły Podstawowej w Prandocinie miała ruszyć 1983 roku. Pustaki, cegła i drut zbrojeniowy czekały na murarzy 15 lat. Gotowy projekt wykorzystała szkoła w Smrokowie. „Nad terenem, na którym miała stanąć sala gimnastyczna przebiegała linia wysokiego napięcia. Nikt nie chciał nam dać pozwolenia na budowę – wyjaśnia Mirosław Duda, sołtys Prandocina”***

Uzupełnić należy, że koszt dokumentacji (1983 r.), cegły (1985 r. – 10.700 sztuk) pustaków (10.000 sztuk) i stali zbrojeniowej wymaganej przez dokumentację, to wkład Komitetu Rozbudowy Szkoły, wspomaganego czasem funduszem wiejskim Prandocina i Iłów.

Wracając do cytowanego artykułu z „Echa Krakowa” czytamy:

Spółeczny komitet Rozbudowy Szkoły nie zniechęcony „zastopowaniem inwestycji” wziął się za scalanie ziemi pod kompleks boisk sportowych. Z gruntów wiejskich oraz wykupionych bądź zamienionych z prywatnymi właścicielami powstał atrakcyjny kawałek . Boisko do piłki nożnej jest już gotowe. Można także grać w koszykówkę i ręczną. W przyszłości powstanie tu jeszcze boisko do piłki siatkowej i korty tenisowe. Będzie także parking i pomieszczenie socjalne. A cały teren będzie ogrodzony.

Dla sali gimnastycznej także nadeszły lepsze czasy. Przy modernizacji sieci elektrycznej feralna linia wysokiego napięcia została przesunięta w inne miejsce. (o co wielokrotnie prosił dyrektor Szkoły).

Półtora roku temu na terenie budowy pojawiła się pierwsza ekipa murarska i budowa, jak się to mówi „ruszyła z kopyta”.

Tu również należy się małe uzupełnienie. Wyrównanie części pod salę gimnastyczną przy dość znacznym nachyleniu terenu to kolejne setki metrów sześciennych ziemi wywiezionej przez rodziców i członków Komitetu Rozbudowy Szkoły.

Na polecenie władz gminy pożyczono 2.000 pustaków na rozbudowę szkoły w Kacicach i 3.000 pustaków na budowę szkoły w Waganowicach. Jak się okazało po latach, miała to być bezzwrotna pożyczka. Pozostałe materiały zostały protokolarnie przekazane kierownikowi budowy.

Na koniec nazwiska najbardziej aktywnych członków Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły, by od bezpośrednich twórców i świadków powstawania tych inwestycji w razie potrzeby zasięgnąć informacji i potwierdzenia prawdziwości słów autorki tego pisma, która również była i świadkiem, i uczestnikiem tych działań.

Są to: Adam Szczęśniak – przewodniczący Komitetu, Zofia Grojec – skarbnik, Janiana i Zbigniew Miszczykowie, Elżbieta Komenda, Piotr Komenda, Marek Wiecha, Stanisław Ptak,

Halina i Tadeusz Młyńscy, Renata Klimczyk, Maria i Wit Komendowie, Grażyna Lech, Stanisław, Kolasa – przew. Komitetu Rodzicielskiego, Teresa i Tadeusz Podzobowie, Jerzy Lech, Józefa Cybuch, Kazimierz Klimczyk, , Witold Morawiec, Kazimierz Lech, Zbigniew Klimczyk, Janusz Lupa, Elżbieta i Mirosław Cichopkowie, Kazimierz Michalkiewicz, Felicja i Mirosław Radeccy, Jerzy Nowak, Tomasz Natkaniec, Michał Zaremba, Kazimierz Komenda.



między starą częścią szkoły a salą gimnastyczną mieszczą się klasy dla gimnazjalistów, sanitariaty oraz szatnie. Oddanie nowej sali społeczności chce w Prandocinie połączyć z nadaniem imienia i sztandaru. Imię – świętej Królowej Jadwigi – wybrano przed trzema laty. Sztandar ma zostać wyflawiony w czerwcu.

